RUSKI INWALID

№ 240.

SOBOTA. 9 Października 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Angliia. Portugaliia. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Petersburga, 9 Października.

Liczne gmachy wznoszące się w stolicy tuteyszey, dowodząc wspaniałości Monarchy, nieszczędzącego starań i kosztów dla upiękrzenia stolicy swoiey, usprawiedliwiaią oraz to podziwienie powszechne, którém każdy z patrzących ne nie przeiąć się musi; przedmioty bowiem noszące piętno wielkości i gustu, koniecznie i zawsze budzić będą to uczucie w duszy człowieka.

Pomiędzy tylu pomnikami, które unieśmiertelnić maią szczęśliwe panowanie *Alexandra I*, tak obfite w świetne wydarzenia, przeistoczenie kościoła Jzaaka, będzie zapewne naywspanialszym. P. de *Montferrand*, Architekt J. C. M. i Kawaler *legii honorowey*, któremu Nayiaśnieyszy Pan poruczył wykonanie swego w tey mierze przedsięwzięcia, podał *Kommissyi przeznaczoney do kierowania temi pracami*, ciekawą notę względem wyrobienia i sprowadzenia trzydziestu sześciu słupów granitowych, maiących zdobić weyście tey swiątyni. Z tego to pisemka Krótkiego wprawdzie, lecz dokładnego, wyczytuiemy i dowiaduiemy się iakich sposobów i sił pomyślnie użyła mechanika, do wydobycia i sprowadzenia ze srodka Finlandyi tych olbrzymów kamiennych. Podobna praca za cudowną uważana była w starożytności, u nas przecież chociaż co dzień się odbywa, nikt na nią szczególnieyszey niezwraca baczności.—Aby dać o słupach pomienionych dokładne wyobrażenie, trzeba ie porównać z przedmiotami tego rodzaiu w starożytności. Kolumna Alexandryyska nazwana kolumną *Pompeusza*, iest naywiększą z znaiomych, Jest ona z iedney sztuki granitu czerwonego. 67 stop 4 cale i iedenaście ½ linii wysoka (według miary angielskiey). Słupy za tem kościoła *Jzaaka* pierwsze po niey trzymaią mieysce; maią bowiem wysokości 56 stop. Po tych dopiero, naywiększa granitowa kolumna z iedney sztuki, iest ta, którey ułamki znayduią się koło

Monte citorio w Rzymie. Była ona wysoka 52 stopy i 4 cale. Za tą następuią słupy Panteonu w Rzymie i t. d.

Opisanie kościoła Jzaaka i plan iego z dwoma rycinami kolorownaemi, znayduie się u xięgarza dworu Pana *St. Florent.*

Królestwo Polskie.

z Warszawy, 6 Października.

Raport rady stanu

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany na drugim posiedzeniu Izb połączonych dnia 14go Września r. b.

(Ciąg dalszy.)

Kommnikacyie Lądowe.

W rapporcie z dwóchletnich czynności Rządu, iuż Rada Stanu wystawiła powody, skłaniaiące Rząd do umiarkowania robot szarwarkowych w sposób zabezpieczaiący mieszkańców od nadużyć, a posuwaiący roboty około dróg w miarę możności środków i rąk, bez żadney krzywdy rolnictwa. Lecz gdy Izby Seymowe w uwagach swoich nad wspomnionym rapportem i w osobnych petycyiach, nietylko ponowiły zażalenia na rozmaite mieyscowe niedogodności, klassę ubogich włościan szczególniey ciążące; lecz nawet samo postanowienie powinności szarwarków w naturze, lub dozwolonego dla ulgi okupowania ich w pieniądzach, uważały bydź attrybucyią Seymu.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość rozbieraiąc zdanie Rady Stanu w tym przedmiocie dawniey do naywyższey decyzyi przesłane, dostrzegłeś, iż dostarczanie dni roboczych pod nazwiskiem szarwarków będąc bez ograniczenia i w miarę potrzeby w używaniu tak za dawnego Rządu Polskiego, Austryiackiego i Xięztwa Warszawskiego, trwało ciągle i bez przerwy aż do obcego Rządu, że więc takowego postanowienia nie można uważać za nowy i niedoświadczony ciężar, ale rzeczey za urządzenie Policyyno-Administracyyne maiące iedynie na celu zadosyć uczynienie nieodzowney kraiu potrzebie, przez zwrócenie szarwarków oraz równy i iednostayny rozkład tey exystuiącey oddawna powinności, do roboty około dróg publicznych, tyle dla handlu i przemysłu użytecznych; z tych powodów raczyłeś Wasza Cesarsko-Królewska Mość osądzić, iż urządzenie tego rodzaiu nie należy do rzędu tych któreby na Seymowe narady wnoszone koniecznie bydź powinny. Lecz razem zwracaiąc troskliwą na powszechne utyskiwania uwagę, rozkazałeś Wasza Cesarsko-Królewska Mość Radzie aby zgromadziwszy przygotowawcze wiadomości do oznaczenia potrzeby dni roboczych wraz z ich oszacowaniem, iako też ułożywszy plan przedsiębrania postępnie dróg bitych na traktach publicznych, podała środki do stałego urządzenia szarwarków, któreby osiągnąć mogło pewnieysze korzyści, z mnieyszem kraiu uciążeniem. Nim ta Naywyższa wola Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości dopełnioną bydź mogła Rząd przedsięwziął natychmiast wszelkie do zapobieżenia nadużyciom sposoby. Polecono spis dymów rolnych i nierolnych tak w miastach iak i wsiach, z wyrachowaniem przypadaiącego od nich szarwarku. Trakty zostały wymierzone, na sekcyie podzielone, i Gminy o trzy mile po iedney i drugiey stronie traktów bitych, do robot podług sekcyi wyłącznie przeznaczone. Inspektorom zaś polecono czuwać podczas obiazdów i dochodzić, czyli uskutecznione roboty odpowiadaią użytey ilości szarwarków.

Ochraniaiąc od przeładowania ciężarem fur szarwarkowych, dostawę materyałów, a późniey i roboty drogowe urządzono na wymiar; aby zaś takowe roboty nie przeszkadzały pracom rolniczym, do odrabiania szarwarków, czas wolny oznaczonym został na wiosnę od 1 Maia do 15 Lipca, na jesień od 10 Października do 1 Marca, a gdy szarwark iesnienny przeznaczony był iedynie do zwózki materyałów na wymiar urządzoney, dano więc gminom wolność wyboru do odrobienia dni w tym przeciągu czasu, iaki im się naydogodnieyszy zdawać będzie. Co do Gmin za obwodem trzech mil po obu stronach traktu położonych, lubo te równie do robót około dróg bitych należeć powinny przez wzgląd ieduak na odległość mieysca i potrzebę utrzymywania dróg pobocznych połowę przypadaiącego od nich szarwarku na drógi poboczne zostawiwszy, połowę tylko do traktów bitych, lub w naturze dostarczyć lub dzień pieszy zł: Pol: 1, ciągły zł: Pol: 2 opłacić obowiązane zostały. Gdy przecież przepisy takowe niedogodności i nadużyć przy odrabianiu szarwarków, mimo naywiększey baczności władz Rządowych, wykorzenić nie zdołały, Rząd po zniesieniu się z Radami Woiewódzkiemi, nie omieszkał przedstawić Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości czterech proiektów różne przemiany szarwarków obeymuiących. Nim zaś Wasza Cesarsko-Królewska Mość decyzyią swoią w tey mierze obiawić raczysz, Namiestnik Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, chcąc przynieść ulgę mieszkańcom, ile obecna konieczność robót drogowych

dozwoliła, postanowieniem d. 3 Kwietnia 1819 r. ilość obrabianego dotąd szarwarku z dziesięciu na ośm dni umnieyszył.

Kiedy stosownie do powyższego postanowienia, roboty dróg na wiosnę roku zeszłego z dniem 1 Maia rozpocząć się miały, przybył wezwany przez Namiestnika Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości Dyrektor dróg *Christiany*, który zawiesiwszy roboty, obiazd kraiu uskutecznił, a następnie niektóre zmiany w kierunku wymierzonych iuż traktów dla zmnieyszenia kosztów, wyiednawszy; podzielił też trakty na Kommissoryaty i Konduktorstwa, dozór techniczny robót oddał swoim officyialistom, i całą organizacyią dyrekcyi dróg ułożył.

Z powodu tych zatrudnień, znaczna ilość szarwarku w roku zeszłym użytą nie była, a z oddanego bezpośrednio pod zawiadywanie Dyrekcyi szarwarku drogowego, wynikły nieporozumienia z Władzami Woiewódzkiemi i Obwodowemi, i skargi, którym chcąc Rząd zapobiedz, zwrócił szarwarki pod Administracyią Kommissyy Woiewódzkich, i dopiero organizacyią dyrekcyi dróg ostatecznie za twierdził.

Lecz ciągłe niedogodności do obowiązku szarwarków w naturze odbywanych przywiązane, ludność kontrolli i dozoru, wciskaiące się nadużycia dozorców i mitrężenie dni ruboczych, różne przeciążenia liczne skargi pociągaiące, a nadewszystko niszczenie zaprzęgów i odrywanie rąk od rolnictwa, skłoniły Rząd do podania Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości ostatecznego środka nowym proiektem, przez który cały szarwark ma bydź o połowę zniżony, to iest, z dni ośmiu na czery, a dni te, nie odrabiane w naturze, lecz gotowizną po zł: Pol: 1 dzień pieszy, a po zł: Pol: 2 dzień ciągły opłacone, z czego zbierze się fundusz do robienia dróg bitych przez Antrepryzy wyłącznie służyć maiący. Proiekt ten przez Radę Stanu roztrząśnięty, a zdolny iey zdaniem do skarg zaspokoienia, uzyskał iuż w tey chwili Naywyższe Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości zatwierdzenie.

Roboty w ciągu upłynionych lat dwóch dokonane, są następuiące:

Po Woiewództwach.

Dokończono grobli pod *Konarami*, rownie iak mostów pod *Zagrobami* i *Ostrołęką*.

Usypano dwie groble kamieniem wyłożone pod *Zbuczynem* długości prętów 500, pod *Kobylanami* prętów 417.

Dla ususzenia niziny około grobli Kobylańskiey i iey od zepsucia zabezpieczenia, zniwelowano całą przestrzeń, i dla odpływu wód, aź do *Bugu* kanał wykopano. Zwieziono kamieni na mil 19, uplantowano drogi mil 32, ugruntowano kamieniem mil $4\frac{1}{3}$, pokryto i zwinem nawieziono mil 8, Mostów drogowych wystawiono 60.

Około stolicy droga Petersburgska doprowadzona do *Dąbrówki* miła $1\frac{1}{2}$.

Poznańska do *Ołtarzewa* mil $2\frac{2}{3}$.

Wrocławska na *Raszyn*, dochodzi do karczmy Rakowskiey sązni 2,200.

Do Młocin i Bielan górna i dolna droga skończona mil $1\frac{1}{2}$.

Mokotowska doprowadzona do Królikarni.

Łazienkowska ukończona i do Solca pociągnięta.

Droga od Rogatek Jerozolimskich do Nowego Swiatu doprowadzona.

Góry Łazienkowskie zrownane, i darniem wyłożone.

Aleie Uiazdowskie zwirem nawiezione.

(Dalszy ciąg potem.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Angliia.

z Londynu, 26 Września.

W Glasgow odbyło się niedawno liczne zgromadzenie ludu, na którem radzono względem podania adressu Królowey; lecz pierwiey nim cokolwiek uchwalono, zwierzchność mieyscowa rosproszyła zgromadzonych.

W przeszłą niedziele było przerwane nabożeństwo w kościele grobu Pańskiego, ato osobliwszym i niespodzianym wydarzeniem; Podczas kazania wszedł do kościoła młody męszczyzna, spóyrzał na wszystkie strony, dobył z kieszeni dwóch pistoletów i wystrzelił z iedne. go do organów. Wystawić sobie można iakie ten wypadek sprawił zamieszanie. Każdy zmykał co nayprędzey z kościoła, Xiądz także opuścił kazalnicę, a spiewacy na chorze tak się przestraszyli, iż cisnąc się razem po schodach mocno się pokaleczyli. Porwano zaraz tego człowieka, odebrano mu drugi pistolet, który iednakże niebył nabity. Nieznaiomy ten bełkotał cóś po niemiecku niezrozumiale i rzucał na około kartki drukowane w następuiących wyrazach: »Gniusność i rozwięzłość, które według słów Daniela Proroka będą się gnieździć w świątyniach Pańskich, są to organy, a znakiem Królestwa Antichrysta, iest muzyka.« Schwytano go zaraz i odpro-

wadzono do więzienia, a wczora iuż był badany. Młody ten męszczyzna iest rodem Niemiec, syn bogatego kupca Królewieckiego, ma wieku lat 24. Jeden z przyiaciół iego mieiakis *Renius*, znayduiący się w pewnym kantorze tuteyszym, towarzyszył mu do sądu i służył tam za tłómacza, młodzieniec bowiem ten zgoła nieumie po angielsku, a dobrze mówi pofrancuzku. Gdy zapytano go o przyczynę tak dziwacznego postępku, odpowiedział: »Miałem nadzieię dopięcia mego zamiaru: rozrzucone kartki mistyczne, których 600 exemplarzy wydrukowałem, wyiasniaią plan móy poczęści; głównym zaś moim zamiarem iest to, aby wyprowadzić muzykę z kosciołów, iako przeciwną Bogu, a przyiemną Antichrystowi.«— Przyiaciel iego powiadał że ten osobliwszy młodzieniec bawił w Londynie blisko szesciu niedziel; lecz że on dopiero przed kilku dniami dowiedział się o iego przybyciu i gdy go odwiedził, przekonał się iż był pomięszany; gdyż odkrył mu za ważną taiemnicę że wszystkie organy i inne instrumenta muzyczne będą w krótkim czasie zniszczone przez wolnych mularzy, którzy oddawna iuż wiedzą, że są wynalazkiem diabelskim. Oprócz tych zeznań są ieszcze inne dowody przekonywaiące, że ten młodzieniec rzeczywiście ma pomieszany rozum. W Boulogne spalił więcey tysiąca arkuszy nót muzycznych i opuscił obowiązek nauczyciela muzyki, który mu 9000 franków przynosił rocznie. Bawiąc w Anglii przepędzał dni i nocy bezsenne nic przy tem nieiedząc ani piiąc. Znaleziono przy nim 20 czerwonych złotych i cokolwiek monety srebrney, a w kwaterze dwie niewielkie assygnaty. Niewiadomo dotychczas czy pistolet z którego wystrzelił był nabity szrotem lub tylko prochem. Ten nieszczęśliwy iest teraz pod opieką przyiaciół swoich, zawsze iednak i policyia ma naniego baczność. Gdy go sąd przestał badać, czule dziękował sędziom, za trud w iego sprawie podięty.

PORTUGALIIA.

z *Gibraltaru*, 2 *Września*.

Przez ciaśninę tuteyszą przeszła eskadra algierska, składaiąca się z dwóch korwet i iedney skuny i wzięła kierunek ku zachodowi. Późniey połączyła się z nią korweta od 24 dział, która przybyła z Tangeru.

ROZMAITOŚCI.

Noty Barona *Bergami*, które niedawno wyszły w Paryżu zawieraią nader ważne szczegóły, a chociaż o rzetelności ich wielu powątpiwa; zawsze atoli z ukontentowaniem są czytane. Bohatyr tey księgi do którey załączony iest wizerunek iego i *fac simile* iego ręki, bawi teraz w *Locarno* co nad ieziorem Maggiore w Szwaycaryi Włoskiey. Kommunikuiemy niektóre wyimki z not pomienionych: Rodzice Bergamiego smutnym zbiegiem okoliczności doszli do ubóstwa, on zaś przeznaczonym będąc de stanu duchownego, od dzieciństwa czytał wiele ksiąg religiynych; lecz okoliczność pewna zapaliła w nim ochotę do stanu woyskowego. Zaciągnął się do pułku iednego francuzkiego, gdzie wkrótce został oficerem. Osobliwsze wydarzenie miało wielki wpływ na los iego przyszły: Znaydował się raz na przepysznem weselu Hrabiney C. gdzie Cyganka zawołana dla zabawy, wróżyła wszystkim gosciom; Bergamiemu zaś przepowiedziała, *że się uniży dla tego, aby był wywyższonym* i że iedna znakomita Xiężna, którey uczyni przysługę, zrobi go szczęśliwym. To proroctwo tak mocne sprawiło na nim wrażenie, iż opuscił służbę i poświęcił się samotnosci. Wkrótce udał się do Turynu chcąc zabrać znaiomosć z pewną Xiężną rodziny *Bonaparte*; lecz się to mu niepowiodło. Własnie w tym czasie dowiedział się o Xiężney Wallii i starał się weysć do iey służby; lecz w iey domu iedno tylko było wakuiące mieysce gońca. Bergami począł się o nie starać i otrzymał. *Zamienił szpadę oficerską na bicz gońca, uniżył się więc, aby był podwyższony*. W podróży do Neapolu dwa razy ocalił życie Xiężney *Wallii*. — Wkrótce ma się ukazać i druga część not iego.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	—	rubli as:	—	11 85. k.
Ditto — Ditto stary	—	Ditto	—	11 40 —
Rubel srebrny	—	—	Ditto	— 3 70. —

W PETERSBURGU,
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.